



Czytelniczka ostrzega: na ławskim skateparku może dojść do tragedii

data aktualizacji: 2018.07.05



Czytelniczka jest zaniepokojona stanem bezpieczeństwa na ławskim skateparku. Jej zdaniem na terenie obiektu, który zwłaszcza popołudniami i w weekendy nie narzeka na brak zainteresowania użytkowników, może nawet dojść do tragedii. Zamiast czekać na wypadek i później szukać winnych, mieszkanka uczuła rodziców na zagrożenia.

Dzieci i młodzież korzystający ze skateparku bez opieki osób dorosłych oraz brak kasków ochronnych u wielu użytkowników - to najważniejsze bolączki, jakie wylicza mieszkanka w liście do redakcji, zgłaszając problem.

- Chciałabym zwrócić uwagę publiczną na to, co dzieje się na skateparku za ławskim lodowiskiem. Byłam tam ostatnio z córką i wnukami. Jestem zaskoczona, że przebywają tam dzieci w wieku 7-12 lat bez nadzoru dorosłych. Jeżdżą na hulajnogach i deskorolkach bez żadnego zabezpieczenia - pisze Czytelniczka. - Czy nie ma tam nikogo, kto nadzoruje bezpieczeństwo przebywających tam dzieci?! Nie trzeba zbyt wielkiej wyobraźni, by stwierdzić, że może tam dojść do tragedii. Wtedy szukani będą winni wypadku. Czy rodzice puszczający tam swoje pociechy zdają sobie sprawę z zagrożenia? Następnym widoczek z tego samego skateparku - grupa wyrostków w wieku 10-12 lat delectująca się papierosem elektronicznym "na spółę"... Proszę o upublicznienie tej informacji.

Zaglądamy do regulaminu nowego miejskiego obiektu. Administrator wyłącza w nim swoją odpowiedzialność za ewentualne wypadki, informując, iż użytkownicy korzystają ze skateparku na własną odpowiedzialność. Dodatkowo są określone obowiązujące tutaj zasady. To m.in. wymóg, by osoby niepełnoletnie były pod opieką dorosłych oraz obowiązek noszenia kasków i kompletu ochraniaczy. Zasady te przyjęła stosowną uchwałą Rada Miejska w Iławie. Tylko kto ma je egzekwować? Większość osób, które odwiedziły skatepark, zgodzi się pewnie, że regulamin bywa tu "martwym prawem".

Zachęcamy do podzielenia się opinią w komentarzu. Czy faktycznie na terenie obiektu przydałaby się osoba nadzorująca bezpieczeństwo użytkowników? A może jednak za bezpieczeństwo niepełnoletnich odpowiedzialni są przede wszystkim rodzice?

Dane Czytelniczki do wiadomości redakcji.

Obiekt jest wyposażony w tablicę z regulaminem. Podstawą prawną jest przyjęta przez Radę Miejską uchwała. Z regulaminu wynika jasno, że "osoby, które nie mają ukończonego 18. roku życia, mogą przebywać na terenie skateparku wyłącznie pod opieką osób pełnoletnich". W innym punkcie czytamy, że kaski ochronne i komplet ochraniaczy są obowiązkowe. Pytanie, kto ma te zasady egzekwować...



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/55108-czytelniczka-ostrzega-na-ilawskim-skateparku-moze-dojsc-do-tragedii>